Nr. 29. Kraków, 18 Lipca 1902. Rok XIX.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:
w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek**. Pojedynczy numer **24 halerze.**
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Działanie niskich temperatur na drobnoustroje w mleku

przez

Teofila Piotrowskiego.

(Dokończenie).

Płyty z tego mleka wylane wykazują obecność wszystkich typów, jakie występują na płytach przed zamrażaniem. Lasecznik Nr. I. występuje w bardzo licznych koloniach, jednak liczba znacznie mniejsza jak w analogicznych płytach seryi I. Po wylaniu płyt pozostała blaszanka z mlekiem przez 2 tygodnie hermetycznie zamknięta w temperaturze pokojowej, poczem wylane płyty pokryły się na trzeci dzień jakby czystą kulturą pleśni *Oidium*. Pod mikroskopem widać gałązeczki, rozpadające się na drobne paciorki. Występują też kolonie Bacill. Acidi lactici.

Trzecią seryą badań przeprowadziłem tak samo jak poprzednią i znowu na płytach z przed i po zamrożeniu otrzymałem te same formy drobnoustrojów. Wyniki więc zupełnie negatywne dowodzą jedynie, że drobnoustrojom znajdującym się w mleku, zimno nawet bardzo silne i długotrwałe nie kładzie kresu życia, lecz tylko na czas działania, powstrzymuje ich rozwój, z nastaniem odpowiednich warunków bytu rozwijają się one na nowo. Że serya I. tak bardzo różni się od dwóch następnych, tem się tłómaczy, że mleko po zamrożeniu tylko 24 godzin trzymano w temperaturze 15°C., podczas gdy w II. i III. przez 2 tygodnie. Widocznie więc lasecznik Nr. I. żył i rozwijał się w temperaturze jaka panowała w lodowni pokojowej, a więc wynoszącej coś ponad 0°C, podczas gdy inne drobnoustroje zostały w rozwoju wstrzymane. Natomiast temperatura 15°C, dopóki działa jego rozwój wstrzymuje, lecz ani jego, ani żadnej formy zabić nie była w stanie. Mleko do zamrażania używane nie było pasteuryzowanem a doświadczenia robiłem z bardzo małymi ilościami mleka bo po $1^1/_2$ litra, toteż na wartość metody Cassego nie rzucą one światła. Przeprowadziłem też równocześnie badania nad zamrażaniem mleka sterylizowanego zaszczepionego niektórymi szkodnikami mleczarskimi. Do mrożenia użyłem mięszaniny lodu i soli przyczem otrzymywałem temperaturę 12—15°C poniżej 0. Mrożenie odbywało się w eprowetkach a działanie zimna trwało około 3 godzin. Dla kontroli równocześnie zamrażałem rurki z żelatyną analogicznie szczepione kulturami szkodników. Do doświadczeń wziąłem:

1) Bacillus erythrogenes (czerwone mleko);
2) Bacillus cyanogenus (niebieskie mleko);
3) Micrococ. Freudenreichii;
4) Bacillus Hueppe;
5) Bacillus Saccharobutyricus;
6) Lasecznik Nr. I. (Tablica I.);
7) Bacillus acidi lactici, przezemnie z mleka wydobyty.

Przy tych badaniach szczepiłem z każdej formy po 8 rurek sterylizowanego mleka i po 4 rurki pożywki żelatynowej. Z tych rurek połowę t. j. 4 mleka i 2 żelatyny poddawałem mrożeniu, a drugą połowę zachowywałem niemrożoną dla ewentualnego sprawdzenia opóźnień w rozwoju. Po zamrożeniu tak z jednej jak i z drugiej kategoryi (mrożone i niemrożone) rurek, wstawiałem po dwie próbki mleka do termostatu, a po dwie trzymałem w pokojowej temperaturze. Szczepienia na pożywce żelatynowej trzymano zarówno mrożone jak i niemrożone tylko w pokojowej temperaturze.

Ta serya badań znowu wykazuje jedynie tylko opóźnienie w rozwoju kultur zamrażanych. Opóźnienie to występuje bardzo prawidłowo i regularnie ale nie u wszystkich form; niektóre pomimo zamrażania opóźnieniu nie ulegają (Tablica II).

Różnice w rozwoju występują wyraźnie z kultur trzymanych w temperaturze pokojowej, podczas gdy w termostacie giną. Powodem tego może być ta okoliczność, że zamrażane kultury z warunków niepomyślnych ich rozwojowi dostają się do optimum jakie przedstawia termostat, toteż tem żywiej i energiczniej chwilowo zamrażaniem powstrzymany rozwój postępuje. Forma Nr. I. (Tablica I.) i bacillus Hueppe nie wykazują tego opóźnienia. Najczulszym na działanie zimna okazał się Bacillus Saccharobutyricus, szczepiony i zamrażany jedynie na pożywce żelatynowej w kilku rurkach. Po upływie dłuższego czasu bo 10 dni zaledwie w jednej rurce pokazała się maleńka kuleczka, która po dwóch tygodniach dosięgła wielkości główki od szpilki. Zabarwiona przytem była brunatno i nie produkowała gazów. Niezamrażane szczepienia rozwijają się już na trzeci dzień, tworząc szereg drobnych białych ziarenek i produkując tyle gazu, że z eprowet wylatują korki.

Tablica II.

Szczepienia na sterylizowanem mleku.

Rozwój widoczny po dniach:

	Niezamrażane		Zamrażane		Opóźnienie w rozwoju
	w termostacie	w pokoju	w termostacie	w pokoju	
Bacillus erythrogenes	12 dni	12 dni	12 dni	15 dni	3 dni
Bacillus cyanogenus	nie rozwija się	5 dni	nie rośnie	6 dni	1 dzień
Micrococ. Freudenreichii	5 dni	6 dni	5 dni	7 dni	1 dzień
Bacillus Hueppe	6 dni	16 dni	5 dni	16 dni	żadne
Bacillus acidi lactici	2 dni	3 dni	2 dni	6 dni	2 dni
Lasecznik Nr. I. (Tablica I.).	5 dni	5 dni	5 dni	5 dni	żadne

Kultury form w tablicy II. wymienionych na żelatynie szczepione i zamrażane dały analogiczne wyniki z kulturami na mleku. Widocznem jest takie samo opóźnienie w rozwoju u wszystkich, prócz lasecznika Nr. I. (Tab. I.), który rozwija się bez różnicy.

Styczeń, 1901.

Międzynarodowy konkurs hipiczny w Turynie.

Napisał
Stefan Bojanowski.

Kiedy przed 10 laty, podczas wyścigu dystansowego austryackich i niemieckich oficerów, który się odbywał między Wiedniem i Berlinem, a Berlinem i Wiedniem, młodziuchny Hr. Starhemberg, dziarski potomek starego rycerskiego rodu, na poczciwym „Athosie“ przejechał w nocy w Berlinie między dwoma elektrycznie oświetlonemi latarniami, linią na metę wyścigu dla austryackich oficerów przeznaczoną, odbywszy w 71 godzinach i 26 minutach 580 kilometrów, a z Wiednia godzinami nie nadchodziła depesza, zwiastująca przybycie oficera niemieckiego do stolicy nad modrym Dunajem, to zdziwieni tem Niemcy nie mogli pogodzić się z myślą, jakbyto być mogło, ażeby austryacki oficer, na koniu w kraju urodzonym i wychowanym, w konkursie z niemieckimi oficerami miał odnieść zwycięstwo.

Skoro jednak oficyalnie ogłoszonem zostało, że z wyjątkiem drugiej i dziewiątej [1]) nagrody, resztę ośm pierwszych najwyższych nagród zdobyli oficerowie austryaccy, którzy przeważnie na koniach w kraju uchowanych siedzieli, to wtedy dopiero spostrzegli zdekoncentrowani tą porażką Niemcy, że wysokie ich pojęcie o nadzwyczajnej dzielności oficerów niemieckich, jak i wytrzymałości ich koni, spoczywało na daleko idącej zarozumiałości, spowodowanej kompletną nieznajomością tak sposobu jazdy oficerów austryackich, jak i hartu ich koni, które parskając wesoło niosły swych dzielnych jeźdźców po zasłużone laury i palmę zwycięstwa między zdziwioną publiczność Berlina!

[1]) **Dziewiątą nagrodę zdobył niemiecki por. von Thaer na swej klaczy kupionej w Galicyi za 75 złr. od chłopa w Tarnowie.**

Zwycięstwo austryckich oficerów nad niemieckimi w wyścigu dystansowym Wiedeń-Berlin, było bezsprzecznie donioslego znaczenia sukcesem, ale cztery pierwsze nagrody, które w „międzynarodowym konkursie hipicznym“ zdobyło w czerwcu b. r. w Turynie czterech oficerów austryackich na czterech w Galicyi urodzonych i wychowanych koniach, to jest nietylko nadzwyczajnym sukcesem dla oficerów armii austryackiej, ale oprócz tego jest jeszcze dla polskich hodowców galicyjskich, a tem samem i dla nas, wydarzeniem hipicznem i wojskowem jedynem w swoim rodzaju.

Czterech oficerów austryackich, na czterech galicyjskich koniach zdobywa cztery pierwsze nagrody — i to gdzie? w konkursie międzynarodowym, w którym przedstawiciele całej nieomal europejskiej kawaleryi wzięli udział, — w konkursie, w którym daną była wyjątkowa sposobność porównania oficerów, koni i różnych metod konnej jazdy wojskowej, stosowanych w kawaleryi wielkich państw europejskich!

Konkurs hipiczny w Turynie urządzony został staraniem tamtejszego *„Cocietà Zootechnica“* — J. K. W. *książe d'Aosta* przyjął zwierzchnie kierownictwo, a organizatorom konkursu przyrzekł swoje poparcie. J. K. W. *Hrabia Turynu* był Wice-Prezesem, a międzynarodowe Jury pod przewodnictwem włoskiego generała *Berta* składało się z następnych panów: pułk. *Dubois* i szefa szwadronu *Dèan de Luigné* (Francya), majora von *Beraldingen* i rotm. *Fuchsa* (Niemcy), pułk. *Karola Huyn* i pułk. *Sachse* von *Rothenburg* (Austrya). pułk. *Wolffa* i pułk. *Pawłowa* (Rosya), pułk. *Sartirana* (Włochy) i pułk. *Greppi* (Włochy).

Program konkursów zawierał cztery następujące odrębne działy:

1) próba wyjeżdżenia konia;

2) skakanie przez pewną ilość przeszkód i na pewnym dystansie;

3) skok na wysokość i 4) skok na szerokość.

Piśmiennictwo rolnicze.

Postępy przemysłu cukrowniczego w r. 1901. W Oest. Chemiker Ztg. Nr. 13 zapoznaje nas autor z szeregiem prac na polu postępu cukrownictwa. Rozpoczyna on od prac dotyczących udoskonalenia materyału podstawowego tj. od buraków cukrowych i rozpatruje postęp na tem polu z kilku punktów widzenia, a mianowicie ze stanowiska hodowli i uprawy racyonalnej, ze stanowiska zwalczania szkodników tak roślinnych jak i zwierzęcych i ze stanowiska zużytkowania melassy jako paszy bydlęcej. Otóż w r. 1900 niejaki Proskowetz robi próby aklimatyzacyi różnych odmian buraka zagranicznego a w szczególności indyjskiego (Beeth Palung, Mitha Palung, Beta patula canar.).

Wilfarth znalazł, że jednostronne nawożenie azotem jest błędnem przy braku innych składników i na odwrót, że w braku azotu przy dostatecznej ilości kwasu fosforowego i potasu zawsze można jeszcze otrzymać burak bogaty w cukier. Zastosowanie ługów mellassowych szczególnie na gruntach lekkich ubogich w wapno i potas zalecił Bartoš, tożsamo zastosowanie brahy melassowej zalecił Strohmer (patent Wencka).

Kassner znalazł, że burak cukrowy wymaga do swego wzrostu od 50—100% całego opadu atmosferycznego jednego roku, z czem się praktyka liczyć musi.

Andrlik badał chemiczne zmiany w składzie buraka w czasie dojrzewania od 1. sierpnia do 1. października.

Briem okazuje, że nawożenie zielone jest korzystnem dla buraka cukrowego, ponieważ burak wyzyskuje doskonale tego rodzaju nawóz.

Więcej jest prac nad uprawą nasienia buraczanego i buraka nasiennego. Do desynfekcyi nasienia buraczanego przed wysiewem radzi Pitra $1/2$ godzinne macerowanie nasienia w roztworze 1%-wym kwasu fosforowego.

Zieliński proponuje obłuszczanie ziarna nasiennego do tegoż samego celu, Hollrung sypie ziarno na kupy i zlewa je 0·1% roztworem formaliny.

Bubâk sądzi, że i najlepsza desynfekcya ziarna nie pomoże, jeżeli w ziemi znajdują się zarodniki chorobotwórcze, które po rozwinięciu się daną roślinę napadają. Bubâk znalazł np. na nasieniu buraczanem saprofity i pasorzytne grzyby.

Lubański sądzi, aby przy przechowywaniu nasienia zawsze jak najwięcej zimnego powietrza przepływało przez nasienie dla ochrony przed zanikiem zdolności kiełkowania.

Prohazka udowadnia, że do uprawy buraka cukrowego najlepsze są kłębuszki średniej wielkości od 0·3—0·5 cm. średnicy z których 100 sztuk waży najmniej 2·5 gr. najwięcej 8 gr. Do kiełkowania według niego najlepszą jest wilgotność 27%. Na polu ochrony roślin mamy również wiele prac do zanotowania i tak: Hollrung zajmował się specyalnie Nematodą buraczaną; znalazł on, że Nematody w należycie zakwaszonych burakach giną — przeto tego rodzaju pasza (liście i buraki) może być bezpiecznie użytą; kwaśne krajanki buraczane już wyługowane są również wolne od nich. Jednak wielkie niebezpieczeństwo zawleczenia Nematody przedstawia ziemia szlamowa ze stawów szlamowych, którą koniecznie trzeba przy pomocy dwusiarczku węgla desinfekcyonować. Spaszanie pozostałości buraczanych na polu może być bez obawy uskutecznionem, ponieważ Nematody w organizmie zwie-

---

Miejsce dla konkursów wybrano na *„Piazza d'Armi“*, przy której wjeździe ustawiono olbrzymi i wspaniały łuk tryumfalny, z herbami wszystkich narodowości i z następującym napisem łacińskim:

„Salvete, o qui suae quisque gentis animum gerentes, in haec certamina descenditis, delecti equites, salvete!“

Przeszkody próbne urządzono opodal na oddzielnym placu *„Poligono de Genio“*.

Jako język oficyalny, w czasie konkursów i zgromadzeń, został przyjęty francuski, którym oprócz oficerów niemieckich biegle władali nieomal wszyscy oficerowie austryaccy, rosyjscy i innych państw. Do konkursu zgłosiło około dwustu koni: 12 oficerów austryackich i węgierskich, 12 francuskich, 12 ruskich, 12 niemieckich, 3 belgijskich i 58 oficerów włoskich. Najznaczniejsza część koni do konkursu zapisanych, pochodziła z Irlandyi, oficerowie włoscy dosiadali hunterów, niemieccy mieli ze sobą kilka trakhenów, austro-węgierscy oficerowie przyprowadzili konie pół-krwi węgierskiego i galicyjskiego pochodzenia, jeden koń był ruski i pięć koni pół-krwi urodzonych we Francyi, a będących własnością oficerów rosyjskich.

Oficerowie przysłani oficyalnie przez różne państwa, ulokowani zostali na koszt miasta w pierwszorzędnych turyńskich hotelach, przyczem rozdano wszystkim eleganckie carnet-portefeuilles, dające prawo bezpłatnego przejazdu tramwajami, i bilet wolnego wejścia na wystawy, do muzeów, galeryi itd. Konie natomiast i żołnierzy ordynansowych pomieszczono na koszt municypalności miasta w dawnych stajniach koni tramwajowych, które to stajnie od czasu zaprowadzenia tramwajów elektrycznych stoją puste u bram Turynu.

Między podoficerami i żołnierzami ordynansowymi różnych narodowości i rozmaitych mocarstw, mundurów i typów zgodne i koleżeńskie pożycie „pod jednym dachem“ trwało na razie dość długo; skoro jednak oficerowie austryaccy pierwsze zdobyli nagrody, to rozgniewana tem służba przy koniach oficerów niemieckich, z Austryakami zaczęła szukać zaczepki, a kiedy Wiedeńczyk, sprzeczając się o wiaderko do pojenia koni z Berlińczykiem, zanucił znaną, a tak często w ogródkowych piwiarniach śpiewaną piosenkę:

„Du bist verrückt mein Kind, du sollst nach Berlin,
Wo die Verrückten sind, dort gehörst du hin“.

to nie przyszło do krwi rozlewu tylko dla tego, że Francuzi i Moskale energicznie zabrali się do rozbrojenia zacietrzewionych synów Marsa — świeżo odnowionem trójprzymierzem, złączonych mocarstw.

Miasto Turyn świąteczną przybrało szatę, a mieszkańcy jego, gościnni i uprzedzająco grzeczni, starali się na każdym kroku okazać jak żywy biorą udział w tej kawaleryjskiej uroczystości, w tym międzynarodowym turnieju, który pod włoskiem odgrywał się niebem. Pierwsze wspólne spotkanie się oficerów biorących udział w konkursie nastąpiło celem zawiązania znajomości 7 czerwca wieczorem w „Ristorante-Internationale“ i to przy obiedzie urządzonym „tabula franca“ przez oficerów kawaleryi włoskiej na cześć zagranicznych kolegów. W niedzielę 8 czerwca podejmowali włoscy oficerowie artyleryi przybyłych gości wspaniałem śniadaniem w „Café Parigi“. Oficyalne uroczystości rozpoczęły się dopiero 9 czerwca i to przedstawieniem oficerów zagranicznych w »Palazzo della cisterna“ J. K. W. Księciu d'Aosta w obecności J. K. W. Hrabiego Turynu. Tego samego dnia dało miasto przybyłym do Turynu gościom wspaniały obiad na 350 nakryć w „Palazzo Carignano“ w miejscu przyjścia na świat Króla Victora Emanuela II, dawniejszym gmachu Senatu Piemonckiego. W obiedzie tym wzięli udział książę Aosta i Hrabia Turynu, a orkiestra grała kolejno hymny narodowe wszystkich narodowości. W „Teatro Regio“ odbyło się galowe przedstawienie, na którem dano „Il Trovatore“.

(C. d. n.).

rzęcym giną, również wykluczonem jest przeniesienie Nematod zapomocą nasienia buraczanego. Do zwalczania tychże na małą skalę dobrym jest dwusiarczek węgla, na wielkich przestrzeniach tylko metoda Kühna (Fangpflanzenmethode).

Vanha stwierdził energiczny wpływ wysuszenia ziemi na burak cukrowy dla zniszczenia Nematody, przyczem tak ilość jak i jakość buraka się poprawia.

Danysz i Wice proponują do zwalczenia ryjkowców użycie grzybka „Muscardin", który rozwijając się na żywych owadach niszczy je — trupy ich są dalszem siedliskiem zarazy.

Zieliński, Ostaszewski i Stift opisują nowy szkodnik buraczany Eurycreon sticticalis L. Pierwsi dwaj opisują rozprzestrzenienie się jego w Rosyi (południowej) drugi na Bukowinie, w Rumunii z dodaniem środków zwalczania tegoż.

Stift zauważył także kaniankę na buraku i opisuje środki jej zwalczenia.

Dalsze badania nad zwalczaniem różnych szkodników opisują Hollrung, Stift, Stoklasa.

W końcu podnosi autor wartość melassy jako środka opasowego zastępującego drogie pasze zbożowe n. p. kukurudzę, owies i nie wdając się w opis różnych metod, podaje, że melassa w stanie świeżym jak i w postaci sznycli w zmieszaniu z torfem, mlekiem, krwią, peptonem jest bardzo cennym środkiem opasowym.

W suszeniu główek buraczanych i liści odznaczył się Wüstenhagen — sposób jego dozwala na przeprowadzenie wilgotnego materyału w materyał trwały nie ulegający popsuciu.

SPRAWY BIEŻĄCE.

Ogłoszenie. W czasie między połową września, a połową października r. 1902, będą w miejscach stacyonowania c. i k. Dywizyi trenu Nr. 1 w Krakowie, Nr. 2 w Wiedniu, Nr. 3 w Gracu, Nr. 8 w Pradze, Nr. 9 w Josefstadt, Nr. 10 w Przemyślu, Nr. 11 we Lwowie, sprzedawane z wolnej ręki, zgłaszającym się hodowcom koni włościańskich klacze wojskowe wybrakowane, jednak zdolne jeszcze dla celów rozpłodnych w wieku poniżej lat 14, w cenie po 100 koron pod warunkiem, iż nabywca kupuje je w celach rozpłodowych. Dnie sprzedaży będą we właściwym czasie ogłoszone. Przy klasyfikacyi tych klaczy, względnie przy wyborze między zgłaszającymi się hodowcami koni, interweniować będzie zastępca Zakładu ogierów rządowych, w porozumieniu z delegatami ogierów krajowego chowu koni, których c. k. Ministerstwo rolnictwa do tej czynności zaprosi. W pierwszej linii uwzględniać się będzie tych hodowców, którzy chowają konie dla celów wojskowych lub z innych powodów zasługują na szczególne uwzględnienie.

Wiedeń w marcu 1902.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Cukier mleczny został rozporządzeniem Min. Skarbu i Handlu z 23 kwietnia b. r. opodatkowany, przez uznanie tegoż jako „cukier innego rodzaju" podlegający § 1 l. 2 ustawy cukrowniczej.

Postanowienia co do zawartości wody w maśle w Niemczech. Od 1 lipca b. r. weszło w życie w Niemczech nowe rozporządzenie rady związkowej tyczące się zawartości wody i tłuszczu w maśle, a w szczególności: „Masło zawierające w 100 cz. wagowych mniej niż 80 cz. wagowych tłuszczu [1]) albo w stanie niesolonym więcej jak 18 cz., w stanie solonym więcej jak 16 cz. wody, nie śmie od 1 lipca 1902 być sprzedawanem". *Oest Molk. Z.*

Wystawa rolnicza odbędzie się w Wilnie w dniach od 12 do 21 września r. b. Obejmuje ona 13 działów. 1. Gospodarstwa polne i łąkowe. 2. Hodowla bydła i zwierząt domowych. 3. Gospodarstwo nabiałowe. 4. Hodowla koni. 5. Sadownictwo. 6. Narzędzia i nawozy. 7. Pszczelnictwo, jedwabnictwo. 8. Rybołostwo. 9. 10. Gospodarstwo leśne i wiejskie. 11. Wyroby fabryczne przemysłu wiejskiego. 12. Przemysł rolny i rękodzielnictwo domowe. 13. Przedmioty naukowe.

Pinzgauska wystawa bydła w Żell am See. W dalszym ciągu donosi nam Komitet wystawowy, że do konkursu staje także bydło dojne, a wyniki otrzymane oparte na podstawie naukowej mają dać dokładny obraz wydatności mleka rasy Pinzgauskiej. Również będzie urządzoną wystawa bydła opasowego i pociągowego w kilku egzemplarzach. Bardzo pouczająco przedstawiać się będzie wystawa koni i ogierów rasy Pinzgauskiej.

Wyjazd komisyi dla zakupna bydła rozpłodowego. Komitet c. k. Towarzystwa gosp. gal. wysyła w drugiej połowie sierpnia b. r. komisyę do Szwajcaryi w celu zakupna bydła rozpłodowego potrzebnego do obór zarodowych. Chcąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych i przyjmuje zamówienia na bydło górskie do 15 sierpnia b. r. Chcący korzystać z tego ogłoszenia, zechcą nadesłać pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, wraz z zadatkiem po 600 koron na każdą zamówioną sztukę pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. we Lwowie ul. Słowackiego l. 8.

Wice-prezes: *S. Brykczyński.* Sekretarz: *F. Skrochowski.*

NADESŁANE.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Szkoła kształci na samoistnych gospodarzy leśnych teoretycznie i praktycznie. Słuchacze ukończeni mają przywilej do jednorocznej służby wojskowej i zdawania egzaminu państwowego w Namiestnictwie na samoistnych gospodarzy leśnych. Nauka trwa 3 lata. Kurs zaczyna się 1 października, a kończy 31 lipca. Bardzo bogate zbiory, ogród botaniczny własny, las szkolny, ciągłe wycieczki naukowe i ćwiczenia, zapoznają słuchaczy gruntownie także z praktyczną stroną wszystkich czynności zawodowych.

Wpisowe wynosi 4 korony, opłata szkolna półrocznie 10 koron. Średnio kosztuje utrzymanie ucznia 60 koron miesięcznie. Liczne stypendya i zasiłki, udzielane słuchaczom niezamożnym a pilnym już po pierwszym kursie nauki do wysokości 400 koron rocznie, ułatwiają pobyt we Lwowie.

Warunki przyjęcia: ukończony 17 rok życia, świadectwo zdrowia, rok praktyki leśnej, ukończona z dobrym postępem conajmniej 4-ta klasa gimnazyalna lub realna, złożenie egzaminu wstępnego. Przy egzaminie wstępnym wystarczają zasadnicze wiadomości z matematyki, fizyki, zoologii, botaniki, mineralogii, geografii i stylistyki polskiej, w zakresie niższych szkół średnich. Kandydaci z ukończoną 6-tą klasą szkół średnich nie zdają egzaminu wstępnego: Egzamin dojrzałości, złożony w gimnazyum, lub szkole realnej upoważnia do wstąpienia wprost na rok II-gi. Podania o przyjęcie należy wnosić do Dyrekcyi najpóźniej do 20 września. Małoletni muszą dołączyć do podania także uwierzytelnione przyzwolenie ojca lub opiekuna.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya szkoły lasowej **Lwów, ulica Zyblikiewicza l. 28.**

Krajowa średnia średnia szkoła rolnicza w Czernichowie.

W dniu 10 b. m. zakończył się uroczystem nabożeństwem rok szkolny w tutejszym zakładzie.

Na kursie I siadało 13 uczniów do egzaminów rocznych, z których 8 przeszło na kurs II, 4 pozwolono zdawać egzamin poprawczy po wakacyach, a 1 reprobowano z prawem powtarzania.

Na kursie II przystąpiło 15 uczniów do egzaminów rocznych, z tych 11 przeszło na kurs III, a 4 pozwolono zdawać egzamin poprawczy po wakacyach.

Na kursie III złożyło 11 uczniów egzamina roczne i wszyscy zostali przypuszczeni do egzaminu głównego, który się odbył w dniach 11 i 12 bm. przy współudziale kuratorów szkoły i Delegata Wydziału kraj.

Wszystkich 11 uznano za ukwalifikowanych, a mianowicie:

Witolda Białosuknię z Warszawy,
Wacława Boskiego z Woysławia,
Władysława Jarzębskiego z Jazłowic,
Romana Persa z Nowego Sącza,
Witolda Plewińskiego z Dąbrowy,
Henryka Ponikiewskiego z Przewodowa,
Józefa Rapackiego z Boguszyna,
Franciszka Rupniewskiego z Janowic,
Artura Rzewuskiego z Jarosławia,
Zbigniewa Szaniawskiego z Karpowców,
Andrzeja Zbrożka z Rudek.

Z Dyrekcyi kraj. śred. Szkoły rolniczej w Czernichowie.

S. Sikorski.

[1]) Substancyi bezwodnej. *Przyp. Red.*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

	Lipiec	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków (lipiec)	15	19.40—19.60	16.90—17.40	14.10—14.50	17.50—18.40
Lwów	16	18.00—18.60	14.40—14.80	13.50—14.00	15.60—16.50
Tarnów	11	18·00—19.00	15.00—16.00	15.00—16.00	16.00—17.00
Podwołoczyska.	9	17.00—17.70	13.60—14.20	00.00—00.00	14.00—14.60
„ ros. bez cła	9	12.80—15.00	10.50—11.30	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	15	13.25—14.15	10.15—10.75	00.00—00.00	14.78—14.80
Peszt		00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00
Ceny w koronach za 100 *kg*.					
Berlin	14	17.20 00.00	15.30—00.00	00·00—00.00	17.50—00.00
Wrocław	14	18.10—00.00	15.60—00.00	14.20—00·00	16.70—00.00
Poznań	14	17.80—00.00	15.10—00.00	00.00—00.00	16.20—00.00
Ceny w markach za 100 *kg*					
Warszawa . . .	10	6.20—6.55	4.60 4.85	0.00—0.00	3.70—4.25
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń /VII, 00.00—00.00 *K.* Lwów 16/VII 12.60—13.00 *K.*, za 100 *kg.*

Jęczmień na krupy. Kraków 15/VII, 14.30—00.00 *K.*, za 100 *kg.*

Kukurydza. Kraków 15/VII 13.90—00.00 *K.*, **Wiedeń** 15/VII, stara 10.70—10.90 *K.*, nowa 00.00—00.00*K.*, **Lwów** 16/VII, nowa 12.50—12.80 *K* **Peszt** 15/VII 9.68—9.70 *K.*, za 100 *kg.*

Hreczka Kraków 15/VII, 14.00—18.00 *K.*, **Lwów** 16/VII, 15.60—16.60 *K.*, za 100 *kg.*

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona

Groch. Kraków 15/VII, 18.00—26.00 *K.* **Wiedeń** 15/VII, 20.00—26.00 **Lwów** 16/VII, 13.50—19.00 *K.*, za 100 *kg.*

Fasola. Kraków 15/VII, 14.00—16.00 *K.*, **Wiedeń** 15/VII, drobna 16.00—17.00 *K.*, długa i płaska 18.00—20.00 *K.*, pstra 10.50—11.50 *K.* **Tarnów** 11/VII, 09.00—14.50 *K.*, za 100 *kg.*

Wyka. Kraków 15/VII 16.00—00.00 *K.*, **Lwów** 16/VII 14.00—14.20 *K.*

Rzepak. Tarnów 11/VII 23.00—24.00 *K.* **Lwów** 16/VII, 20.50—21.00 *K.* za 100 *kg.*

Kartofle. Kraków 15/VII, 3.00—5.20 *K.*, **Wiedeń** 9/VII, 6.00—7.00 *K.* **Tarnów** 11/VII, 4.80—5.40 *K.* za 100 *kg.*

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 15/VII, galicyjskie prima 72—78 *K.*, secunda 66—71 *K.*, tertia 60—65 *K.*, za 100 *kg.* żywej wagi.

Podgórze pod Krakowem. Spędzono 337 sztuk bydła rogatego, 197 sztuk cieląt i 71 sztuk trzody. Płacono za bydło rogate lepszej jakości od 64—70 *K.*, za gorsze od 56—62 *K.*, za bawoły od 54—69 *K.*, za cielęta od 70—74 *K.*, za trzodę od 80—84 *K.* za 100 kg. żywej wagi. Targ był bardzo ożywiony, sprzedano wszystko.

Nierogacizna. Wiedeń 15/VII prima 82—100 *K.*, tłuste 90—102 *K.* za 100 kg. żywej wagi.

Masło. Wiedeń 11/VII. deserowe 2.30—2.60 *K.*, wiejskie 2.10—2.30 *K.* zwykłe targowe 1.60—2.00 *K.* **Kraków** 15/VII, targowe 1.40—1.80 *K.* za 1 *kg.*, **Hamburg** 11/VII, stołowe I klasy 192.00—206.00, II klasy 186—190 *marek* za 100 *kg.*, **Berlin** 14/VII, dworskie i spółkowe prima 198—202, secunda 190—198, tertia 184—194 *marek* za 100 *kg.*

Jaja. Wiedeń 11/VII, prima 41—42 sztuk, secunda 43—44 sztuk, za 2 *K.*, **Kraków** 15/VII 2.40—2.70 K., **Berlin** 14/VII 2.25—2.30 Marek za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 7/VII, surowy 75% — 38.20—38.60 rafinowany 90% bez opłaty 131.50—132.00.

Lwów 16/VII gotowy paritas **Tarnopol** 32.00—32.50 *K.*

Kraków 15/VII okowita z opłatą na 75% Tral. 138 *K.*, spirytus z opłatą na 95% Tral. 178 *K.*, za Hektol.

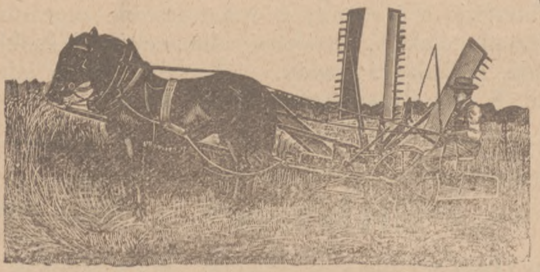
Pasza.

Siano. Kraków 15/VII stare 5.80—7.80 *K.*, nowe 5.20—00.00 *K.*, **Tarnów** 11/VII 6.80—7.50 *K.* **Wiedeń** 11/VII stare 7.20—0.00 *K.*, nowe 4.00—6.00 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna. Kraków 15/VII, 8.00—8.40 *K.* **Wiedeń** 11/VII stara 0.00—00.00 *K.*, nowa 4.00—6.60 *K.*, za 100 *kg*

Słoma. Kraków 15/VII 5.60—6.00 *K.* **Tarnów** 11/VII, 4.40—4.80 *K.* **Wiedeń** 11/VII 3.00—0.00 za 100 *kg.*

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.



JÓZEF FRIEDLAENDER WIEDEŃ XX/2 Dresdnerstrasse

i

KOSIARKI „Star“ ŻNIWIARKI

są lepsze, niż amerykańskie.

Cenniki machin rolniczych, wiatraków, pomp i centryfug do mleka wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Młocarnie: sztyftową i cepową w dobrym stanie ma do sprzedania **Zarząd dóbr Rogóżno** poczta **Jaworów**.



WÓZKI i SZYNY

DLA KOLEJKI GOSPODARSKIEJ

tanio do sprzedania.

Zgłoszenia pod „KOLEJKI“ do administracyi **Tygodnika rolniczego.**



Powozów mnóstwo, wózków dużo wolantów otwartych poddostatkiem kuczer, faetonów damskich huk, a że **kupujących** jest **tego roku brak**, to też wszystkie powozy, wózki nowe i używane około 50 sztuk, sprzedaje po **wyjątkowo niskich cenach za gotówkę** bez pośredników **w konces. składach z pojazdami używanemi** na resorach

ST. CYRANKIEWICZ
przy ul. Brackiej l. 9.
i przy ul. Szpitalnej l. 34.
naprzeciw teatru krakowskiego

Właściciel konces. składów z powozami mieszka przy ul. **św. Jana l. 30** parter (pod pawiem).



NOWOŚĆ!

Nowość! Nowość!

Siewniki ręczne

dla koniczu, nasion traw, żyta owsa, jeczmienia, kukurydzy i t. d. **Zalety: oszczędność nasienia, regularność wysiewu, olbrzymia szybkość.**
Zastosowanie w górach, rowach, klinach.
Taniość i trwałość.
Cena: Kor. 50 za sztukę za pobraniem z Wiednia.
Główny skład: **Echinger & Fernau**
Wien XV Neubaugürtel 7 i 9.
Na żądanie prospekta.

Nowość! Nowość!



PORKIN
znakomity środek do
tuczenia świń.



PECUSIN
znakomity dodatek do paszy
w celu tuczenia wszystkich zwierząt domowych:

koni, byków, wołów, krów, cieląt, owiec, świń, kóz, osłów, psów i drobiu.
1 paczka ($1/2$ kg.) 1 kor., 4 paczki na próbę franco 4 kor.

Fabryka środków do tuczenia zwierząt
Wiedeń IX, Bleichergasse Nr. 6.

Składy: Andrychów Józef Sowiński; **Chabówka** Maurycy Schwarz; **Chybi** Jakób Mechner; **Czerniowce** Schmidt i Fonten; **Dziedzice** Bracia Nitsch; **Kęty** St. Hałatek; **Kimpolung** Wolf Landmann; **Lwów** apt. Piotr Mikolasch, Alojzy Hübner; **Limanowa** Samuel Schnür; **Milówka** B. Geller; **Maków** Eug. Glattmann; **Nowy Sącz** A. Krawczyński; **Nowy Targ** J. Mostbaum; S. Teichner; **Oświęcim** Fr. Matyszkiewicz; **Przemyśl** Selig Ehrmann; **Rzeszów** Markus Munderer; **Stryj** Abraham Hacker; **Tarnopol** M. Ostrowski; **Tarnów** M. Gans; **Wadowice** Jan Pohl; **Zbaraż** Krzysztof Zacharyasiewicz; **Kraków** Fr. Zopoth i Ska, Reim i Ska; **Mikulińce** I. Menczer; **Leżajsk** Henryk Kijas; **Turka** Henryk Arzt; **Jazłowiec** A. Babicz; **Rymanów** Marceli Nadziakiewicz; **Radziechów** Alfred Mehoffer; **Medenice** M. Kris; **Gliniany** Salomon Ungar; **Zakopane** M. Statter; **Kalwarya** Jakób Aftergut; **Sambor** Eisik Butterweich.

Towarzystwo Rolnicze Okręgowe w Nowym Sączu

poleca swój

SKŁAD SZTUCZNYCH NAWOZÓW

przy drogueryi p. **Tadeusza Kwicińskiego** na ulicy Jagiellońskiej, w którym sprzedaje towar sprowadzony z centralnego biura sprzedaży sztucznych nawozów Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, prowadzonego przez Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wieliczce.

Zastępstwo sprzedaży soli bydlęcej i kainitu Wydziału krajowego.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.